

ANNA ĆWIK
Uniwersytet Wrocławski

NIEŚWIADOMOŚĆ IDIOTY. MYSZKIN I ROGOŻYŃ

Idiota (*Идиот*, 1869) Fiodora Dostojewskiego, mimo że upłynęło już sto pięćdziesiąt lat, wciąż stanowi przedmiot dyskusji naukowych. Istota fenomenu utworu nie jest łatwa do określenia — liczne wątki i problemy nakładają się na siebie, tworząc dzieło wielowymiarowe, o złożonej strukturze. W centrum tej skomplikowanej sieci zawsze znajduje się tytułowy bohater, o którym Dostojewski słusznie pisał: „Главная мысль романа — изобразить положительно прекрасного человека. Труднее этого нет ничего на свете, а особенно теперь”¹. Portret Myszkina cechuje wysoki stopień ambiwalencji, której przyczyna leży poza światem fikcjonalnym i należy do sfery znajdującej się na pograniczu pytań natury filozoficznej, społecznej i wreszcie — psychologicznej, dla nas najbardziej interesującej.

Dostojewski — twórca pełen rozterek egzystencjalnych — otworzył literaturze drogę do lepszego poznania człowieka dzięki podjęciu tzw. przeklętych problemów². Mniej więcej w tym samym czasie na polu psychiatrii uczynił to Sigmund Freud, przedstawiając swoją metapsychologię i stopniowo rozbudowując pojęcie aparatu psychicznego człowieka³. Nazywany ojcem nieświadomości, usystematyzował ten termin, rozumiejąc przez niego wszystkie wyobrażenia, które

¹ Ф.М. Достоевский, *Письма*, 1 (13) января 1868, Женева, w: tegoż: *Собрание сочинений в 15-ти томах*, Наука, Ленинград 1996, т. 15, <https://rvb.ru/dostoevski/o1text/vol15/o1text/468.htm> (15.09.2018).

² Zob. R. Przybylski, *Dostojewski i „przeklęte problemy”*, Sic!, Warszawa 2010.

³ Chronologicznie najpóźniejszy podział aparatu psychicznego obejmuje: kierujące się zasadą przyjemności *id*, związane z pierwotnymi, nieświadomymi procesami psychicznymi, częściowo połączone z nim *ego*, czyli instancję dążącą do samozachowania, oraz *superego* — będące efektem identyfikacji z rodzicami, nadzorujące i oceniające *ego*; zob. Z. Rosińska, *Freud*, Wiedza Powszechna, Warszawa 2002, s. 43–45.

nie mogą zostać uświadomione lub które zostały wyparte, jednocześnie wskazując, że są zorganizowane i aktywne. Doprowadziło to do zmiany w dotychczasowym postrzeganiu jednostki jako racjonalnej i w pełni samoświadomej⁴. Dziś za podstawowy błąd Freuda uznaje się przecenienie roli pragnień seksualnych, nie zmienia to jednak faktu, że jego wizja człowieka jako istoty psychicznie skomplikowanej, pełnej paradoksów i sprzeczności stała się zacznym do dalszego rozwoju myśli psychologicznej⁵.

Mimo że Dostojewski był przede wszystkim pisarzem, zaś Freud lekarzem, w ich myśli można odnaleźć pewne punkty styczne: rozważania obydwu wykraczały poza zakres wyznaczony dziedziną ich specjalizacji (znamiennie, że Dostojewski nazywany jest psychologiem, a Freud oskarżany był o zbyt humanistyczny charakter swoich prac), ich zainteresowania oscylowały wokół tematyki niepoznanych sfer ludzkiego istnienia (z jednej strony mowa zatem o człowieku z podziemia, z drugiej o nieświadomości), każdy z nich pozostawił trwały ślad w myśleniu o człowieku (choć zasługi Freuda są w tym względzie często niedoceniane).

Psychoanalityczne podejście w analizie i interpretacji dzieł Dostojewskiego znajduje uzasadnienie jako próba poszerzenia dostępnych sposobów rozumienia twórczości pisarza o nowe obszary i jest obecne na gruncie rosyjskim od początku XX wieku⁶. Zasadniczo wyróżnić można trzy podstawowe grupy tekstów. Pierwsza związana jest z początkową fascynacją psychoanalizą, są to prace najwcześniejsze, w znakomitej większości całkowicie wierne i podporządkowane teorii Freuda, które skupiają się na kwestii ojcostwa, kompleksie Edypa i epilepsji. Wydaje się, że ich autorów interesuje nie tyle twórczość pisarza, ile jego życie wewnętrzne, a poszczególne dzieła literackie są jedynie pretekstem do snucia przypuszczeń na temat jego ukrytych pragnień. Należą tu m.in. teksty Tatiany Rosenthal, Anny Kaszyny-Jewrieinowej czy prace Iwana Jermakowa — jednego z założycieli Stowarzyszenia Psychoanalitycznego w Rosji (1922) i największego

⁴ W. Szewczuk, *Zygmunt Freud i jego koncepcja człowieka*, w: S. Freud, *Psychopatologia życia codziennego. Marzenia senne*, przeł. W. Szewczuk, Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa 1987, s. 13–16.

⁵ A. Guzek, *Świat bez Freuda. Demitologizacja ortodoksyjnej psychoanalizy z punktu widzenia psychoterapii przełomu XX i XXI wieku*, w: Z. Rosińska, J. Michalik, P. Bursztyńska (red.), *Freud i nowoczesność*, Universitas, Kraków 2008, s. 293–306.

⁶ Po raz pierwszy Freuda na język rosyjski przetłumaczono w 1904 roku (*Толкование сновидений*).

propagatora freudyzmu w kraju — oraz Alfreda Bema, uważanego za znawcę Dostojewskiego⁷.

Kolejną grupę tworzą takie prace, których autorzy usiłują rozwinąć podstawowy problem badawczy, wprowadzając kolejne pola zainteresowań. Charakterystyczne, że następuje w nich zwrot w kierunku Junga, powstają publikacje ogólniejsze, o charakterze typologicznym lub syntetycznym, mające na celu uporządkowanie zebranej wiedzy. Tutaj do głosu dochodzą archetypy i badania o kierunku kulturowym, jak na przykład u Aleksandra Etkinda czy Igora Smirnowa⁸. Na drugą połowę XX wieku przypada początek współpracy dwóch wielkich rosyjskich uczonych z dziedziny medycyny i psychologii — Olega Kuzniecowa oraz Władimira Lebediewa⁹. Ich wspólne teksty to przede wszystkim analiza utworów pisarza pod kątem typów psychologicznych. Już w XXI wieku powstaje wielka synteza Dmitrija Roźdiestwienskigo, w której Dostojewski i jego utwory pojawiają się w wielu różnych kontekstach i są bezpośrednim przedmiotem zainteresowania¹⁰.

⁷ Zob. Т. Розенталь, *Страдание и творчество Достоевского. Психогенетическое исследование*, ERGO, Ижевск 2011; А. Кашина-Евреинова, *Подполье гения. Сексуальные источники творчества Достоевского*, Терра, Москва 1991; И.Д. Ермаков, *Ф.М. Достоевский. Он и его произведения*, w: tegoż, *Психоанализ литературы. Пушкин. Гоголь. Достоевский*, Новое литературное обозрение, Москва 1999; А. Бем, *Драматизация бреда. „Хозяйка Достоевского”*, ERGO, Ижевск 2012. Na tym tle wyróżnia się uczeń i przyjaciel Freuda, Николай Осипов, który, krytykując innych badaczy za nadmierne skupianie się na poszukiwaniach tropów psychoanalitycznych w sferze seksualnej, podejmuje wątek tzw. życzenia śmierci, zob. Н. Осипов, „Двойник. Петербургская поэма” *Ф.М. Достоевского*, ERGO, Ижевск 2012; Н. Осипов, *Страшное у Гоголя и Достоевского*, w: В.М. Лейбин (ред.), *Классический психоанализ и художественная литература*, Питер, Санкт-Петербург 2002.

⁸ А.М. Эткинд, *Эрос невозможного. История психоанализа в России*, МЕДУЗА, Санкт-Петербург 1993; И.И. Смирнов, *Психоистория русской литературы: от романтизма до наших дней*, Научная библиотека, Москва 1994.

⁹ В.И. Лебедев, О.Н. Кузнецов, *Достоевский о тайнах психического здоровья*, Терра, Москва 1991; В.И. Лебедев, О.Н. Кузнецов, *Достоевский над бездной безумия*, Когито-Центр, Москва 2003. Z perspektwy typologii zob. także Н.А. Добролюбов, *Забитые люди*, w: *Сочинения Н.А. Добролюбова*, т. III, в типографии Иосафата Огризко, Санкт-Петербург 1862, s. 533–585; А.А. Григорьев, *Сочинения в 22 тт.*, т. 2: *Статьи; письма*, Художественная литература, Москва 1990; Л. Гроссман, *Творчество Ф.М. Достоевского*, Изд-во АН СССР, Москва 1959; В. Одинокоев, *Типология образов в художественной системе Ф.М. Достоевского*, Наука, Новосибирск 1981.

¹⁰ Д.С. Рождественский, *Психоанализ в российской культуре*, ВЕИП, Санкт-Петербург 2009.

Ostatnia grupa, czyli prace najnowsze, zawierają już dość swobodną interpretację w duchu psychoanalitycznym, a nierzadko otwartą krytykę niektórych postulatów stawianych przez Freuda. Nie oznacza to jednak, że wartość psychoanalizy jako metody badawczej zostaje zanegowana. Chodzi raczej o przyznanie pierwszeństwa rzeczywistości literackiej i rezygnację z przesadnego biografizmu. Wskazać można tutaj teksty psychoanalityka Walerego Lejbina, antropologa Arona Brudnego i psycholog Angeliny Demilchanowej oraz Jurija Romanowa¹¹. W badaniach literackich nad Dostojewskim w perspektywie psychoanalitycznej istotny jest także wkład psychologów oraz psychiatrów amerykańskich, którzy starali się interpretować jego twórczość w możliwie jak najbardziej wiarygodny naukowo sposób, posilając się wynikami badań klinicznych¹².

Jeśli w Rosji analizuje się kolejno powieści „wielkiego pięcioksięgu”, zwłaszcza uznawanych powszechnie za największe osiągnięcie literackie Dostojewskiego *Braci Karamazow*, to badacze amerykańscy szczególnie interesują się *Sobowtórem*. Tak czy inaczej, niewiele miejsca poświęcono samemu tylko *Idiocie*, dlatego zasadne wydaje się zestawienie osiągnięć psychoanalizy z tak bogatym w znaczenia tekstem literackim rozumianym jako samodzielna całość. Zaczątek do refleksji stanowi wspomniana już ambiwalencja, widoczna w kreacji oraz recepcji postaci głównego bohatera utworu.

¹¹ В.М. Лейбин, *Фрейд и Достоевский*, w: tegoż (red.), *Психоанализ жизни и творчества Достоевского*, Московский институт психоанализа, Москва 2014; А.А. Брудный, А.М. Демильханова, *Феномен двойника и «стадия зеркала»*, «Историческая психология и социология истории» 2009, т. 2, №2, <http://www.socionauki.ru/journal/articles/130340/> (25.06.2017); Ю.А. Романов, *Архетипический образ «подпольного» героя в романе Ф.М. Достоевского «Бесы»*, «Вопросы русской литературы» 2003, nr 9(66), s. 146–160, http://fm-dostoevskiy.narod.ru/doc/Romanov_U_A_Arhetipicheskiy_obraz_podpolnogo_geroya_v_romane_Besyi.pdf (25.06.2017).

¹² Zob. L. Kohlberg, *Psychological Analysis and Literary Form: A Study of the Doubles in Dostoevsky*, „*Deadalus*” 1963, vol. 92, nr 2, s. 3453–3462, https://www.jstor.org/stable/20026782?seq=15#page_scan_tab_contents (05.08.2017); L. Breger, *Feodor Dostoevsky: The Author as Psychoanalyst*, New York University Press, New York, London 1989; R. Rosenthal, *Dostoevsky's Experiment with Projective Mechanisms and the Theft of Identity in The Double*, https://www.researchgate.net/publication/299559795_Dostoevsky's_experiment_with_projective_mechanisms_and_the_theft_of_identity_in_The_Double (05.08.2017). W Rosji podobne podejście reprezentuje m.in. Igor Kadurow, zob. И.М. Кадыров, „*Двойник*” Ф.М. Достоевского: попытка психоаналитической интерпретации, „*Консультативная психология и психотерапия*” 2002, nr 1.

„[И] слова, и дело, и ложь, и правда — всё у меня вместе, и совершенно искренно”¹³ — mówi do Myszkina Lebediew, postać należąca, jak zwykle u Dostojewskiego, do licznej galerii ludzi, których moralność stoi pod znakiem zapytania. Łajdak, ale dobry — tak można podsumować tego skrajnego konformistę i krętacza, który u księcia szuka współczucia. Co ważne, jest on swojego łajdactwa najzupełniej świadomy i to właśnie pomaga mu utrzymać się na powierzchni życia¹⁴. Nieustannie kłamie, by zaraz potem przyznać się do przewiny, bije się w piersi, by znów sięgnąć po alkohol, roni łzy nad losem swoich dzieci, by następnie potraktować je całkiem bezdusznie. A jednak zdaje się, że bohater podły, w swoim rażącym niedostatku tego, co (z braku lepszego słowa) moglibyśmy nazwać logiką, lepiej pasuje do świata niż jego słuchacz, książę Myszkina — bez wątpienia dobry, ale jednak, jak mówią, idiota...

Myszkina dla innych jest zupełnie niemożliwy w swojej dobroci. „Świętość jest takim samym skandalem jak najgłębszy grzech”¹⁵ — pisze Olga Siedakowa, sygnalizując jej niedościgniony charakter. Bohater chrystusową postawą prowokuje tak samo, jak choćby Nastazja Filipowna swoimi ekscesami¹⁶, ponieważ na tym właśnie polega jego nieprzystawalność — to cecha boska, zatem także nieludzka. Powiedzieć, że książę jest święty (w przeciwieństwie do ogółu) i na tym zakończyć, to jak powiedzieć tylko połowę prawdy, jak zacząć historię i pominąć zakończenie, a przecież losy wszystkich, z którymi się zetknął, rozwiązują się w sposób tragiczny¹⁷.

¹³ Ф.М. Достоевский, *Идиот*, w: tegoż, *Собрание сочинений в 15-ти томах*, Наука, Ленинград 1988, т. 6, <https://ilibrary.ru/text/94/index.html> (15.09.2018).

¹⁴ O. Siedakowa, „*Nieudana epifania*”: *dwie chrześcijańskie powieści — „Idiota” i „Doktor Żywago*”, przeł. J. Chmielewski, „Kronos” 2014, nr 1 (28), s. 192.

¹⁵ Tamże, s. 188–197.

¹⁶ Na temat tego, kogo i w jakim celu prowokuje Nastazja, zdania są podzielone. Wspomniana wyżej Olga Siedakowa upatruje w jej postaci uosobienie cierpienia, z jakim mamy do czynienia w Księdze Hioba i widzi w niej wyzwanie dla Myszkina. Jednak z psychologicznego punktu widzenia postępowanie Nastazji to wyraz nieprzystosowania społecznego i w tym aspekcie jest to cecha, którą dzieli z Myszkinem; zob. A. Beveridge, „*Is everyone mad? The depiction of mental disturbance in the work of Dostoyevsky*”, *Advances in Psychiatric Treatment* 2009, vol. 15(1), s. 36, 38, doi:10.1192/apt.bp.108.005496 (05.05.2018).

¹⁷ Tragizm ten najbardziej widoczny jest na przykładzie losów kobiet: Agłai i Nastazji; zob. Т.А. Касаткина, „*И утаил от детей...*”: *причины непроницательности князя Льва Мышкина*, w: tejże, *Характерология Достоевского. Типология эмоционально-ценностных ориентаций*, Российская Академия наук. Институт мировой литературы им. А.М. Горького, Наследие. Москва 1996, s. 202–208.

Najczęściej akcentowane cechy księcia to skrajna naiwność (wynikająca z jego „programowej” dobroci), bierność (pośrednio biorąca się z naiwności czy nieumiejętności przewidywania, nierozumienia społecznych konwenansów), a nawet całkowita obojętność (będąca kombinacją wymienionych cech)¹⁸. Bliżej mu przecież do pokornego cierpiętnika niż bojownika w walce o sprawiedliwość. Tym samym, w zależności od interpretacji, mówi się o nim jako o fałszywym Zbawicielu lub tym, który poległ w walce z cynicznym światem. Można jednak dostrzec w Myszkinie także inny rodzaj zmagania — mękę w walce z samym sobą, która Dostojewskiego interesowała tak samo, jak kwestie religijne czy socjologiczne.

Jakkolwiek postawa księcia nosi cechy dziecięcej ufności, Myszkin doskonale wie, jak postrzegają go inni, dysponuje również szczególnym rodzajem przenikliwości. Bywa bierny, ale na tle wrzaskliwych zachowań pozostałych i to jest wyrazistą reakcją. Zresztą i do zdecydowanych działań jest zdolny, co pokazuje np. powstrzymując Ganię przed uderzeniem siostry. Wreszcie — jego brak zanurzenia się w losy drugiego czy litość z obowiązku są właściwie niemożliwe do udowodnienia: tyle samo zliczyć można argumentów świadczących na korzyść tej tezy, jak i przeciw niej. Nie ma też wątpliwości co do tego, że Myszkin przejawia czasem pospolite ludzkie wady: niecierpliwość, gwałtowność, złość. To prowadzi do sprzeczności: święty, a jednak kontrowersyjny; niewinny, choć uwikłany w tak wiele mrocznych spraw; dziecinny, a tak wnikliwy.

Wydaje się, że rzeczywistą, najgłębiej skrywaną tajemnicą księcia jest jego własna osobowość, a zatem siła napędowa powieści leży w nim samym, nie zaś w zewnętrznych okolicznościach. Myszkin, jak Keller i Lebedew, przyznaje, że sytuacja, w której „две мысли вместе сошлись, это очень часто случается”¹⁹, oferując tym, którzy miotają się między dobrem i złem, całkowite zrozumienie. Z doświadczenia wie, że „с этими двойными мыслями ужасно трудно бороться”²⁰. Jednak dodaje: „Бог знает, как они приходят и зарождаются. Но вот вы же называете это прямо низостью! Теперь и я опять начну этих мыслей бояться”²¹.

¹⁸ Opinie badaczy przytacza w książce poświęconej Dostojewskiemu Michał Kruszelnicki; zob. M. Kruszelnicki, *Labirynty Myszkina*, w: tegoż, *Dostojewski. Konflikt i niespełnienie*, Wydawnictwo Naukowe Scholar, Warszawa 2017, s. 96–115.

¹⁹ Ф.М. Достоевский, *Идуот...*

²⁰ Tamże.

²¹ Tamże.

Książę jakby mimochodem wyznaje, że nad mieszkającym w jego umyśle złem zupełnie nie panuje i nie zna jego pochodzenia. Paradoksalnie to właśnie lęk, wyparcie niepoznawalnego pierwiastka prowadzi Myszkina do zguby. Podczas gdy inni bohaterowie Dostojewskiego dają upust swym mrocznym fantazjom, książę nie dopuszcza ich do siebie, a psychologicznie niemożliwe jest przecież, by nie istniały. Z takich założeń wychodzą przedstawiciele nurtów psychoanalitycznych, którzy nie bez przyczyny upatrują w księciu przykład rozbicia osobowości²². To, że postać ma swoje *alter ego* zostaje zasygnalizowane już na początku powieści, kiedy bohater spotyka Rogożyna: „[...] оба люди молодые, оба почти налегке, оба не щегольски одетые, оба с довольно замечательными физиономиями и оба пожелавшие, наконец, войти друг с другом в разговор”²³.

Dalszy opis i rozmowa świadczą o zupełnie odmiennych charakterach i światopoglądzie, jednak mężczyźni nie czują wobec siebie niechęci. Jednocześnie do ledwie rozpoczętej znajomości wkrada się dodatkowy czynnik, którym jest postać Nastazji Filipowny. Jej uroda wywiera na obydwu podobne wrażenie:

Князь хотел было что-то сказать, но до того потерялся, что ничего не выговорил и с шубой, которую поднял с полу, пошел в гостиную. [...] воротился и глядел на нее как истукан [...] ²⁴.

Только что приподнялась портьера и он увидел Настасью Филипповну — всё остальное перестало для него существовать, как и давеча утром, даже могущественнее, чем давеча утром²⁵.

„Czynnik” wydaje się właściwym określeniem dla bohaterki, jeśli wziąć pod uwagę fakt, że jej kreacja istnieje, by być generatorem nieustannych starć, stanowiąc dodatkową niewiadomą w i tak skomplikowanym labiryncie wzajemnych relacji²⁶. Jasne jest, że bohaterowie

²² Zob. E. Dalton, *Unconscious Structure in The Idiot: A Study in Literature and Psychoanalysis*, Princeton University Press, Guildford 1979; A. Beveridge, *Is everyone mad?...*, s. 82–89.

²³ Ф.М. Достоевский, *Идиот...*

²⁴ Tamże.

²⁵ Tamże.

²⁶ Tak ujmuje ten problem Halina Brzoza: „Relacje „ja”–drugie „ja” (Drugi) oraz „ja”–zbiorowość zajmują wyraźne miejsce w świecie Dostojewskiego, tworząc w nim wielopoziomowe pole sił. Odbijają one w swej strukturze całościowej główny zespół cech wpisanego w świat ten systemu światopoglądowego, wyrażającego się w kategoriach myślenia i wartościowania, w wyobrażeniach kosmologicznych i antropologicznych, a także w szeregu wątpliwości i negacji”. H. Brzoza, *Dostojewski. Między mitem, tragedią i apokalipsą*, Wydawnictwo Uniwersytetu Miłkołaja Kopernika, Toruń 1995, s. 192.

działają na siebie w sposób wręcz magnetyczny i dysponują jakimś wyjątkowym rodzajem wiedzy o sobie nawzajem, szczególnie zaś sam książę, który od razu dostrzega w Nastazji głębię uczuć i zupełnie niespodziewanie wypowiada następujące słowa do Gani: „я думаю, и завтра же можно; [Рогожин] женился бы [на Настасье], а чрез неделю, пожалуй, и зарезал бы ее”²⁷.

Wraz z rozwojem akcji powieści więź staje się bardziej oczywista i właściwie stanowi jej oś fabularną. Akcja za każdym razem nabiera rozpędu, kiedy postaci spotykają się ze sobą; co więcej — każde ich zetknięcie naznaczone jest różnymi symptomami chorobowymi — takimi jak gorączka, irracjonalne zachowanie, nieświadome gesty, utrata świadomości, atak epileptyczny. Szczególnie dostrzegalne jest to w czasie jednego z „małych” punktów kulminacyjnych, wieńczącego pierwszą część powieści.

Można zatem postawić pytanie o wzajemne relacje bohaterów i funkcje psychologiczne, jakie pełnią wobec siebie. Myszkin i Rogożyn to dwie skrajności: pierwszy nosi miano świętego, drugi wręcz przeciwnie; jeden boi się swych myśli, drugi pyta wprost o wiarę w Boga, o możliwość zabójstwa, o najgłębsze uczucia. Innymi słowy: wszystko, co wypiera Myszkin, kumuluje się w postawie Parfiona. W ten sposób zyskujemy dodatkowy dostęp do tego, na co książę sam boi się spojrzeć: do jego własnej, najbardziej skrytej, najokropniejszej wersji „ja”, a więc do nieświadomości²⁸. Ignorując jej istnienie, Lew Nikolajewicz przyjmuje rolę samowychowującą²⁹. Wiwisekcyjna wręcz rozmowa z Rogożynem w Petersburgu obnaża ten mechanizm w pełni. W emocjach mężczyźni przekazują sobie Nastazję jak przedmiot, jednocześnie próbując dociec, gdzie tkwi źródło niecodziennej więzi, którą są z nią połączeni:

— [...] жалость твоя, пожалуй, еще пуще моей любви! — Что-то злобное и желавшее непременно сейчас же высказаться загорелось в лице его.

— Что же, твою любовь от злости не отличишь, — улыбнулся князь, — а пройдет она, так, может, еще пуще беда будет. Я, брат Парфен, уж это тебе говорю...

²⁷ Ф.М. Достоевский, *Идиот...*

²⁸ Warto dodać, że nieświadomość u Freuda nie jest jednoznaczna z *id*. Zarówno *ego*, jak i *superego* zawierają bowiem treści nieświadome, *id* ma jednak charakter filogenetyczny i całkowicie pierwotny; zob. S. Freud, *Ego i id*, przeł. J. Prokopiuk, w: Z. Rosińska, *Freud*, Wiedza Powszechna, Warszawa 2002, s. 317. Dla naszych rozważań oznacza to, że ilekroć mówimy o nieświadomych myślach Myszkina, nie stoi to w sprzeczności z tym, że jest on wcieleniem *superego*.

²⁹ E. Dalton, *Unconscious Structure in The Idiot...*, s. 79–86.

— Что нарежу-то?
Князь вздрогнул³⁰.

W najbardziej wyraźny sposób dochodzi tu do artykulacji myśli o zabójstwie, ale to nie koniec. Dwa razy bezwiednie książę sięga po nóż Rogożyna, by zacząć bezsensowny wątek:

— Ты листы, что ли, им нарезаешь? — спросил князь, но как-то рассеянно, всё еще как бы под давлением сильной задумчивости.
— Да, листы.
— Это ведь садовый нож?
— Да, садовый. Разве садовым нельзя разрезать листы?
— Да он... совсем новый.
— Ну что ж, что новый? Разве я не могу сейчас купить новый нож? — в каком-то иступлении вскричал наконец Rogożyn, раздражавшийся с каждым словом³¹.

Odczytania psychoanalityczne są w tym miejscu spójne: dla *super-ego*, którym jest Myszkın, to moment, w którym dopuszcza on do siebie pragnienie śmierci (wcześniej dał wyraz fascynacji tym tematem, opowiadając o karze ostatecznej)³². Od tej pory napięcie pomiędzy księciem i Rogożynem będzie rosło, aż dojdzie do konfrontacji i ataku epileptycznego, ponieważ to, co wpuścił do swojego serca Myszkın, jest dla niego nie do opranowania — „помнил начало, самый первый звук своего страшного вопля, который вырвался из груди его сам собой и который никакою силой он не мог бы остановить”³³. Nie można jednoznacznie stwierdzić, czy przyczyna choroby jest zupełnie nieorganiczna, ale na pewno epilepsja księcia jest więc ściśle związana z jego stanem psychicznym i emocjonalnym. Podobną hipotezę na temat samego Dostojewskiego wysunął Freud w eseju *Dostojewski i ojcobójstwo*, gdzie posłużył się określeniem „reakcja epileptyczna” i zinterpretował ją jako jeden z przejawów nerwicy³⁴.

Osobną kwestię stanowi rola pełniona przez postać Nastazji. Elizabeth Dalton zauważa, że jest to postać samodzielna, zarazem jednak udowadnia, że upadła piękność symbolizuje matkę w rozwoju psychoseksualnym Myszkina oraz Rogożyna³⁵. Tym samym sprowa-

³⁰ Ф.М. Достоевский, *Идиот...*

³¹ Tamże.

³² E. Dalton, *Unconscious Structure in The Idiot...*, s. 133–136.

³³ Ф.М. Достоевский, *Идиот...*

³⁴ Zob. S. Freud, *Dostojewski i ojcobójstwo*, w: tegoż, *Sztuki plastyczne i literatura*, t. X, przeł. R. Reszke, Wydawnictwo KR, Warszawa 2009, s. 231–244.

³⁵ E. Dalton, *Unconscious Structure in The Idiot...*, s. 99–101.

dza jej rolę do obiektu seksualnego. Bez wątpienia książę jako *jurodiu* swoją seksualność spycha do podziemia — „ему, князю, любить страстно эту женщину — почти немисливо, почти было бы жестокостью”³⁶, podczas gdy Rogożynem kieruje szaleńcza zazdrość. Jeśli dosłownie zastosować teorię Freuda w odniesieniu do powieści, to okaże się, że wynika to z dwóch różnych realizacji kompleksu Edypa, czyli konfliktu towarzyszącemu rozwojowi dziecka, który polega na wykształceniu uczuć seksualnych wobec rodzica przeciwnej płci przy jednoczesnym poczuciu zagrożenia ze strony drugiego opiekuna (w przypadku chłopców jest to lęk kastracyjny)³⁷. Pojawia się on w momencie odkrycia własnej seksualności, a jego pozytywne rozwiązanie następuje w chwili uświadomienia sobie przez dziecko swojej przegranej pozycji w rywalizacji i znalezienia innego obiektu miłosnego — chłopiec rezygnuje z walki o względy matki i przestaje obawiać się ojca na rzec naśladownictwa. Zgodnie z tą koncepcją³⁸ w przypadku Myszkina lęk kastracyjny jest tak silny, że uniemożliwia identyfikację z ojcem i skutkuje aseksualnością (znamienne jest tutaj, że książę go nie znał); w przypadku Rogożyna natomiast dochodzi do przeniesienia wrogości na matkę i zachowań agresywnych: *eros* i *tanatos* splatają się ze sobą³⁹.

³⁶ Ф.М. Достоевский, *Идиот*...

³⁷ S. Freud, *Rozwój libido i organizacje seksualne*, w: tegoż, *Wstęp do psychoanalizy*, przeł. S. Kemperówna, W. Zaniewicki, Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa 1997, s. 294–310; S. Freud, *The Dissolution of the Oedipus Complex. The Standard Edition of the Complete Psychological Works of Sigmund Freud, Volume XIX: (1923–1925): The Ego and the Id and Other Works*, Psychoanalytic Electronic Publishing, s. 171–180, <http://icpla.edu/wp-content/uploads/2017/11/Freud-S-The-Dissolution-of-the-Oedipus-Complex.pdf> (05.05.2018).

³⁸ Kompleks Edypa to jednocześnie motyw literacki oraz teoria psychologiczna, warto jednak mieć na uwadze, że geneza konfliktu między rodzicami i dziećmi w zależności od przyjętego punktu widzenia w psychologii jest określana różnie (zob. D.M. Buss, *Psychologia ewolucyjna*, przeł. M. Orski, Gdańskie Wydawnictwo Psychologiczne, Gdańsk 2003, s. 145–147), a pierwotna idea Freuda ulega licznym przekształceniom, np. w odniesieniu do homoseksualności (zob. G. Shenkman, *Classic psychoanalysis and male same-sex parents: A reexamination of basic concepts*, „Psychoanalytic Psychology” 2016, 33(4), s. 585–598, <http://dx.doi.org/10.1037/a0038486> [05.05.2018]).

³⁹ W relacjach pomiędzy Rogożynem i jego ojcem można dostrzec realizację mitologicznego motywu uciezki przed niosącym śmierć ojcem, co dodatkowo uzasadnia naszą interpretację; zob. P. Б. Щетинин, *Развитие образов Мышкина и Rogożина в романе Ф.М. Достоевского „Идиот”*, „Вестник Томского государственного университета” 2007, №304, s. 26–27, http://sun.tsu.ru/mminfo/000063105/304/image/304_026-029.pdf (15.04.2018).

Myszkini i Rogożyn mogą reprezentować odmienne podejścia do seksualności, jednak taka interpretacja jest niekompletna, bowiem koncentruje się na biologicznym aspekcie teorii Freuda, w myśl której człowiek kierowany jest wyłącznie popędami⁴⁰. W powieści zaś dostrzec można wiele innych kontekstów, dlatego konieczne jest wyjście poza granice wspomnianego paradygmatu.

Zwróćmy zatem w pierwszej kolejności uwagę na fakt, że dla pozostałych bohaterów miłość idealna księcia jest nawet bardziej bulwersująca od instynktownych reakcji, które — choć nacechowane prymitywnym popędem — wydają się bardziej na miejscu niż platoniczne umiłowanie bliźniego. „Аглая Ивановна любила как женщина, как человек, а не как... отвлеченный дух” — konstatuje zszokowany Jewgienij Pawłowicz, a potem rozmyśla: „И как это любить двух? Двумя разными любовью какими-нибудь?”⁴¹. Nie dowierza Myszkiniowi, który zasłania się chorobą i jeśli przyjąć optykę psychoanalityczną, również mamy prawo mu nie wierzyć⁴². W tym kontekście rzeczywiście można postrzegać Nastazję jako swego rodzaju pole walki sprzecznych sił, które reprezentują mężczyźni, lecz wydaje się, że *eros* stanowi jedynie jedno z ich wcieleń.

Myszkini mówi: „Ах, кабы [Настасья] добра! Всё было бы спасено!”⁴³. Jego uwaga koncentruje się więc nie tylko na powierzchowności: od początku wyraża także troskę o stan jej duszy. Dokonuje na Nastazję projekcji własnej wizji świata, chce widzieć w niej więcej niż inni („она ‘не такая’”⁴⁴). Jednocześnie Rogożyn pragnie zatopić ją we własnej zaborczej namiętności, robi wszystko, by mieć ją dla siebie, przy tym o swojej miłości jest absolutnie przekonany. Tu

⁴⁰ Z. Rosińska, *Freud...*, s. 6–7.

⁴¹ Ф.М. Достоевский, *Идуот...*

⁴² Dyskusja nad seksualnością Myszkina jest ściśle związana z dyskusją nad jego świętością. Podczas gdy jedni bez zastrzeżeń przyjmują zdolność do idealnej, czystej miłości („Prawie wszystkie jego [Dostojewskiego] postacie są poligamiczne, to znaczy, że w zadośćuczynieniu za złożoność ich natury wszystkie zdolne są do wielu jednoczesnych miłości”), inni twierdzą, że książę w ogóle nie jest w stanie nikogo naprawdę (a więc po ludzku) kochać („Pociąga go współczucie”). Pozostali uważają, że aseksualizm jest tu tylko pozorny: „Wystarczy zauważyć, że książę jest zdolny do autentycznych erotycznych wzruszeń, czego dowodzić może choćby nadzwyczajna atencja, jaką oddarza on Wierę Lebediew”; zob. kolejno A. Gidé, *Dostojewski. Artykuły i wykłady*, przeł. K. Kot, Wydawnictwo KR, Warszawa 1997, s. 151; O. Siedakowa, „*Nieudana epifania*”..., s. 195; M. Kruszelnicki, *Labirynty...*, s. 106.

⁴³ Ф.М. Достоевский, *Идуот...*

⁴⁴ Tamże.

zaczyna się przedziwna rywalizacja dwóch różnych uczuć, ukrytych pragnień i wzniosłych dążeń. Rogożyn daje wskazówkę dotyczącą mechanizmu, na jakim opierają się relacje całej trójki: „С тобой она будет не такая, и сама, пожалуй, этакому делу ужаснется, а со мной вот именно такая”⁴⁵.

Na tym polega sekret Nastazji Filipowny. Kobieta upadła to za dużo powiedziane, kobieta czysta to nadinterpretacja. Pragnienie Myszkina, by była nie tylko piękna, lecz również dobra, to niemożliwe do spełnienia życzenie, w rzeczywistości bohaterka nie może być tylko dobra lub tylko zła⁴⁶. Nastazja nieustannie miota się między odkupieniem w cnocie i karą za grzechy poprzez wzięcie na siebie cudzego przewinienia, symbolizując rozdarte *ego*, nad którym kontrolę raz po raz przejmują niedopuszczające występku *superego* lub mroczne *id*. To tłumaczy jej niesamodzielny status w powieści, a także uwalnia interpretację jej kreacji od aspektów wyłącznie seksualnych. Obok popędów równie istotne stają się problemy związane z normami obyczajowymi i społecznymi oraz religią, zatem można powiedzieć, że relacja Myszkina–Nastazja–Rogożyn ilustruje przepływ energii psychicznej jako takiej w powiązaniu ze światem zewnętrznym, co pozostaje w zgodzie ze społeczno-kulturowym odczytaniem myśli Freuda⁴⁷.

Oczywiście Nastazja nie wytrzymuje zbyt długo w żadnej konfiguracji. Nie można być drugim Chrystusem — z tego samego powodu Myszkina ponosi klęskę⁴⁸. Ale Dostojewski neguje też istnienie ontologicznego zła, pozostawiając swoich bohaterów z brzemieniem wolności, w imię której nierzadko postępują irracjonalnie. Zagadnienie psychiki ludzkiej zostaje włączone do szerszych rozważań o charakterze religijno-filozoficznym. Nastazja potrzebuje cierpienia tak jak przebaczenia. „Точно так, как я ее люблю теперь, точно так же она другого теперь любит. А другой этот знаешь ты кто? Это ты!”⁴⁹ — krzyczy do Myszkina Rogożyn, „Неужели вы не видите, что не

⁴⁵ Tamże.

⁴⁶ O.A. Богданова, „Образ чистой красоты” в романе Ф.М. Достоевского „Идиот”, „Знание. Понимание. Умение” 2007, nr 2, s. 103–104, http://www.zpu-journal.ru/zpu/2007_2/Bogdanova/15.pdf (15.04.2018).

⁴⁷ Z. Rosińska, *Freud...*, s. 47–49.

⁴⁸ Tej tezy dowodzi także wielu badaczy analizujących powieść w kontekście religijnym; zob. H. Paprocki, *Książę Myszkina jako zbawiciel fałszywy*, w: tegoż, *Lew i mysz, czyli tajemnica człowieka. Esej o bohaterach Dostojewskiego*, Bractwo Młodzieży Prawosławnej, Białystok 1997, s. 75–79.

⁴⁹ Ф.М. Достоевский, *Идиот...*

в меня она влюблена, а вас, вас одного она любит!”⁵⁰ — wtóruje mu Agłaja, a jednak sama Baraszkowa w przedSIONku swojego raju na ziemi u boku nieskazitelnego księCIA wykrzykuje: „Спаси меня!”⁵¹ — i znów rzuca się w ramiona Rogożyna. Człowiek jest tak skonstruowany, że sam siebie skazuje na mękę i potrafi odnaleźć w tym dziwnej przyjemności. Masochizm seksualny, który stanowił punkt wyjścia dla naszych rozważań, przechodzi w masochizm moralny⁵². Jak pisał Freud:

Jeśli miłość do obiektu, której nie można się wyrzec, podczas gdy sam obiekt stał się przedmiotem wyrzeczenia, ucieka w utożsamienie narcystyczne, wówczas na owym obiekcie zastępczym uaktywnia się nienawiść, czyniąc to w formie obzucania obiektu obelgami, upokarzania go, przysparzania mu cierpienia, i z tego cierpienia czerpiąc sadystyczne zaspokojenie⁵³.

W ten sposób niejednoznaczność postaci Nastazji zyskuje nowy wymiar. Obraz *femme fatale*, dla zabawy uwodzącej mężczyzn, trudno przecież pogodzić z tą wrażliwą osobą, która „глубоко убеждена, что она самое павшее, самое порочное существо из всех на свете”⁵⁴. Koreluje to z opisanym przez Freuda poczuciem winy wynikającym z napięcia pomiędzy chęcią spełnienia żądań *id* oraz podporządkowania się *superego*. Nastazja jest marionetką w rękach innych, sama zaś nie dysponuje żadną bronią oprócz szukania schronienia to u Rogożyna, to u Myszkina. Jej losy ilustrują prawdę, że nie można uciec od siebie samego. Dlatego ocalenie, które oferuje jej książę, jest nierealne, a on sam pada ofiarą własnej doskonałości.

Wszystkie jego dziecięco-naiwne cechy, a także choroba, którą jest napiętnowany, pozwalały mu ignorować zły świat dorosłych. Dopiero powrót do ojczyzny i zetknięcie z rzeczywistością pełną pułapek, manipulacji, ohydy i śmierci staje się doświadczeniem przypominającym bolesne dorastanie. Jeśli na początku ludzie są dla Myszkina zagadką, z biegiem czasu dochodzi do przekonania, że jego własna dusza pozostaje tajemnicą. Jak słusznie zauważa Anna Berman, pierwsza część *Idioty* to demonstracja tego, jakie uczucia w innych wywołuje

⁵⁰ Tamże, s. 485.

⁵¹ Tamże, s. 661.

⁵² Zob. E. Dalton, *Unconscious Structure in The Idiot...*, s. 82.

⁵³ S. Freud, *Żaloba i melancholia*, w: tegoż, *Psychologia nieświadomości*, przeł. R. Reszke, KR, Warszawa 2009, s. 153.

⁵⁴ Ф.М. Достоевский, *Идиот...*

postać księcia, później jednak proces ten ulega odwróceniu⁵⁵. Stopniowo w jego osobowości zachodzą wyraźne zmiany. Bezcelowej włóczędze bohatera poprzedzającej atak Rogożyna towarzyszy okres dziwnego pobudzenia, halucynacji, fantazji i podejrzliwości wobec siebie i innych — prześladowające go oczy to echo tłumionych myśli. Wówczas jednak uruchamiają się w księciu mechanizmy obronne, które włączają jego umysł w uprzedni, potencjalnie komfortowy stan zawieszenia: „Но какое-то внутреннее непобедимое отвращение опять пересилило: он не захотел ничего обдумывать, он не стал обдумывать; он задумался совсем о другом”⁵⁶.

Wszelkie podejrzenia co do mroku rezydującego w Rogożynie książe w sobie dusi, a towarzyszy mu przy tym wstyd tak wielki, że nie może nawet artykułować swoich spostrzeżeń.

Zdaniem Dalton poczucie wstydu jest o tyle słuszne, o ile dotyczy samego księcia⁵⁷. Jego „idealne ja” blokuje wszelkie symptomy tego, co uznaje za niewłaściwe, Rogożyn jako zewnętrzna reprezentacja zła jest jednak tak samo nie do zaakceptowania jak wewnętrzne oznaki niemoralności. Moment ataku, w którym Parfion jawi się jako prymitywna, niepowstrzymana siła, mimo wszelkich wcześniejszych przeczuć zaskakuje wszak Myszkiną. Znowu następuje reakcja obronna, tym razem w postaci napadu epilepsji.

Szczególnie interesujący jest mistyczny moment niezwyklej radości, który na ułamek sekundy odczuwa Myszkin i za który — jak sam mówi — gotów byłby oddać całe swoje życie. Ma to być przejaw jakiegoś „doskonalszego bytu”, syntezy życia, niemożliwej do osiągnięcia w normalnym stanie umysłu. Można dopatrywać się w nim religijnego objawienia lub też, jak chciał Freud, cofnięcia się do stadium, w którym noworodek nie uzmysławia sobie jeszcze swojej odrębności od otoczenia. Powrót do najbardziej prymitywnej formy świadomości jest dla Myszkiną rekompensatą za doznaną traumę i doskonale wpisuje się w ten rys jego osobowości, który nawiązuje do dziecięcej niewinności. Jest to, posługując się językiem człowieka XXI w., ponowne uruchomienie umysłu, reset, a cały proces zapobiega konfrontacji z innymi, a więc i z *alter ego*. Jak pisze Freud:

⁵⁵ A. Berman, „*The Idiot's*” *Romantic Struggle*, „Dostoevsky Studies. New Series” 2008, vol. 12, s. 88, http://www.academia.edu/1989660/The_Idiots_Romantic_Struggle (25.03.2018). Cyt. za: M. Kruszelnicki, *Labirynty...*, s. 104.

⁵⁶ Ф.М. Достоевский, *Идиот...*

⁵⁷ E. Dalton, *Unconscious Structure in The Idiot...*, s. 116.

Nasze dzisiejsze poczucie „ja” jest zatem jedynie skarłłą resztą uczucia znacznie bardziej rozległego, ba — wszechogarniającego uczucia, które odpowiadało ścisłemu związkowi „ja” z otoczeniem⁵⁸.

Wyłumaczenie to mieści w sobie zarówno mistyczno-religijny charakter doznań Myszkina, jak i psychologiczny aspekt związany z atakami epileptycznymi. Warto zauważyć, że według Freuda stan ten jest niepożądany jako przeszkoda we właściwym postrzeganiu rzeczywistości. Sam bohater jest świadomy faktu, że jego percepcja zostaje zaburzona, jednak nie potrafi wyzbyć się przekonania, że w gruncie rzeczy to przeżycie pozytywne. W wyjaśnieniu tej rozbieżności pomocne może być odwołanie się do psychologii analitycznej Carla Gustava Junga i przyjęcie, że świat wewnętrzny jest równoprawny względem zewnętrznego, a ponadto pełni niebagatelną funkcję przystosowawczą⁵⁹. W takim ujęciu introwertyczne doświadczenia księcia związane z napadem padaczkowym mają na celu zapobiec jeszcze głębszej formie odcięcia się od realności (choć ostatecznie zawodzą). Zatem nieświadome treści osobiste niekoniecznie muszą mieć charakter wyłącznie negatywny. To sprawia, że na przeżycia bohatera można patrzeć dwojako: z jednej strony rzeczywiście blokuje on to, co dla niego przykre, z drugiej zaś regresja sama w sobie nie musi być mechanizmem niepożądanym⁶⁰. Inaczej mówiąc, atak epileptyczny postrzegany jako pozytywne przeżycie, może być taki w istocie⁶¹.

Znamienne, że również wobec Nastazji księżę żywi ambiwalentne uczucia. Choć najpierw oferuje jej bezinteresowne przebaczenie, później nabiera przekonania, że jest obłąkana. Im bardziej oddala się ona od przyjętego przez niego ideału, tym bardziej próbuje bohater przypiąć jej łatkę szalonej. Jej oczy zaczynają przerażać go tak samo, jak wcześniej spojrzenie Rogożyna: „[...] представлялись ему ее глаза, ее взгляд, слышались ее слова — странные какие-то слова, хоть

⁵⁸ S. Freud, *Kultura jako źródło cierpień*, w: tegoż, *Pisma społeczne*, przeł. A. Ochocki, M. Poręba, R. Reszke, Wydawnictwo KR, Warszawa 1998, s. 168.

⁵⁹ A. Storr, *Jung*, przeł. A. Grzybek, Prószyński i S-ka, Warszawa 2000, s. 76–77; W. Dudek, *Psychologia integralna Junga*, ENETEIA, Warszawa 2006, s. 189–209; J. Jacobi, *Psychologia C.G. Junga*, przeł. S. Łypacewicz, Wydawnictwo Wodnika, Warszawa 2001, s. 37–40.

⁶⁰ Z. Rosińska, *Jung*, Państwowe Wydawnictwo „Wiedza Powszechna”, Warszawa 1982, s. 38–42.

⁶¹ Taki sposób myślenia można odnieść również do samego pisarza, przy założeniu, że Myszkina w tym wypadku pełni rolę autorskiego *porte-parole*, a padaczka miała u Dostojewskiego podłoże przynajmniej częściowo psychiczne.

и немного потом осталось у него в памяти после этих лихорадочных и тоскливых часов”⁶².

W rozmowie z Jewgienijem Pawłowiczem wyznaje: „я боюсь ее лица!”⁶³, by po chwili zapewniać: „я люблю ее всей душой! Ведь это... дитя; теперь она дитя, совсем дитя!”⁶⁴. Tak naprawdę Myszkina boi się własnej twarzy, ilekroć bowiem Nastazja zaczyna ulegać wpływowi Rogożyna, widzi w niej jeszcze wyraźniej odbicie swojego mrocznego sobowtóra. Miłość Lwa Nikołajewicza to miłość własna, ale idealna — taka, która hamuje wszelkie impulsy *id*: „‘Nad-ja’ — jak wyjaśnia Freud — to instancja, której istnienie zdołaliśmy wydedukować, sumienie to funkcja przypisywana jej oprócz innych, nadzorujących i osądzających czynności i zamiarów ‘ja’, instancja, która sprawuje aktywność cenzorską”⁶⁵.

Zatem Myszkina i Rogożyn to dwie myśli, które splatają się i istnieją naraz mimo jawnej sprzeczności. „Winą”, naiwnością, głupotą księcia jest wiara w to, że trzeba je od siebie oddzielić⁶⁶. W ten sposób możliwe staje się uwolnienie od grzechu, ale równocześnie egzystencja idioty staje się niemożliwa. Dlatego też inni go podziwiają, choć nie mogą się z nim **identyfikować**: „Я не согласен, и даже в негодовании, когда вас, — ну там кто-нибудь, — называют идиотом; вы слишком умны для такого названия; но вы и настолько странны, чтобы не быть, как все люди, согласитесь сами”⁶⁷.

W tym kontekście zakończenie utworu to bodaj jedyne psychologicznie uzasadnione wyjście. Scena, w której Myszkina i Rogożyn leżą twarzą w twarz tak blisko, że łzy księcia spływają po policzku Parfiona, pokazuje, że konieczne jest osiągnięcie wewnętrznej harmonii. Idealizm księcia sprowadził jego życie do wegetacji, pozbawił go świadomości. Jego posępne *id*, Rogożyn, od tej pory wiezie żywot skazańca, usuwa się w cień — a w metaforycznym sensie powraca do swojej nieokreślonej formy. Jeśli bowiem po raz kolejny pokusimy się o uzupełnienie topograficznej teorii Freuda o myśl Junga, można zaryzykować stwierdzenie, że Rogożyn jest cieniem, a mówiąc ściślej — stanowi reprezentację archetypowej postaci cienia⁶⁸. Jego

⁶² Ф.М. Достоевский, *Идиот...*

⁶³ Tamże.

⁶⁴ Tamże.

⁶⁵ S. Freud, *Kultura jako...*, s. 220.

⁶⁶ Т.А. Касаткина, „И утаил от детей...”: причины непроницательности князя Льва Мышкина..., s. 208.

⁶⁷ Ф.М. Достоевский, *Идиот...*

⁶⁸ Sam Jung był zdania, że cień w jego rozumieniu odpowiada przedmiotowi zainteresowania freudystów, a więc można częściowo utożsamić go z popędowną stroną

wzrok prześladuje Myszkina właśnie wtedy, kiedy ten znajduje się na granicy snu i jawy, co tworzy wokół niego oniryczną aurę. Pełni on – tak jak archetypy – rolę doświadczenia zarówno o charakterze indywidualnym (wobec księcia), jak i zbiorowym (kiedy towarzyszy Hipolitowi podczas snu i zostaje przez chłopca wzięty za omen śmierci). Odarcie Rogożyna z realistyczności sprawia, że staje się on przede wszystkim symbolem utrapienia, które ciąży nad człowiekiem w ogóle:

Cień jest problemem moralnym, który rzuca wyzwanie całej *ego*-osobowości, albowiem nikt nie potrafi zrealizować cienia, nie rozwijając w poważnym stopniu stanowczości moralnej. [...] Akt ten jest nieodzowną podstawą wszelkiego rodzaju samopoznania i dlatego też z reguły spotyka się z poważnym oporem⁶⁹.

Odejście Nastazji równa się utracie tożsamości, a fabuła utworu to historia kryzysu osobowości, nieuchronnie prowadząca do jej załamania⁷⁰. Najbardziej porażające jest nie tyle samo morderstwo, jakkolwiek potworne i nieludzkie, ile śmierć *ego*, która dokonuje się wraz z nim. Znaczące wydaje się również pokonanie przez bohaterów drogi od miłości do śmierci, przez co dodatkowo podkreślona zostaje dwuznaczność ludzkiego życia psychicznego, nad którym panowanie mają zarówno siły witalne, jak i popędy destrukcyjne⁷¹. Ich rozróżnienie przestaje być oczywiste i decyduje o tragizmie ludzkiego losu, naznaczonego sprzecznością niemożliwą do pokonania. Dostojewski i Freud pokazują, że wybory często okazują się pozorne, a natura człowieka ograniczona i nieprzewidywalna zarazem.

Rozdwojenie osobowości pojawia się w wielu powieściach pisarza, lecz tylko w *Idiocie* przybiera formę tak zawoalowaną. Jeśli bohater *Młodzika* mówi wprost: „Право, мысленно раздваиваюсь и ужасно

natury ludzkiej, która nie jest uświadamiana. Zasadnicza różnica polega na tym, że Jung personifikował to zjawisko psychiczne; zob. W. Dudek, *Psychologia...*, s. 189–209; J. Jacobi, *Psychologia...*, s. 151–156; Z. Rosińska, *Jung...*, s. 54–59; A. Storr, *Jung...*, s. 60–61.

⁶⁹ C.G. Jung, *Archetypy i symbole*, przeł. J. Prokopiuk, Spółdzielnia Wydawnicza „Czytelnik”, Warszawa 1981, s. 68.

⁷⁰ Д.А. Медведева, А.А. Казаков, *Проблема безумия в романах Ф.М. Достоевского 1865–1880 гг.*, „Вестник Томского государственного университета” 2011, № 351, s. 33–38, <https://cyberleninka.ru/article/n/problema-bezumiya-v-romanah-f-m-dostoevskogo-1865-1880-h-gg> (25.05.2018).

⁷¹ P. Dybel, *Freud i seksualność*, w: Z. Rosińska, J. Michalik, P. Bursztyka (red.), *Freud i nowoczesność*, Universitas, Kraków 2008, s. 172–173.

этого боюсь. Точно подле вас стоит ваш двойник"⁷², to książkę daje w tym względzie tylko drobne wskazówki. Podobnie jak inni bohaterowie Dostojewskiego Myszkina nie rozumie, że sobowtór — rezultat „podwójnych myśli” — w rzeczywistości tkwi w nim samym. Jak pisze Piotr Nowak, „diabeł nie ma twarzy innej niż twarz ludzka”⁷³.

W ten sposób *Idiota* staje się psychologicznym studium przypadku i rozprawą filozoficzną w jednym. Spojrzenie psychoanalityczne częściowo godzi sprzeczne wizje i znajduje oparcie także poza powieścią — Dostojewski stworzył kilka koncepcji fabularnych, a jedna z nich zakładała istnienie bohatera łączącego cechy Rogożyna oraz Myszkina⁷⁴. Freudowskie odczytanie zakłada, że bohaterowie — części aparatu psychicznego — tworzą system wzajemnych powiązań; jest to relacja niemal równorzędna, odzwierciedlająca napięcie między społeczeństwem czy kulturą oraz jednostką, która niejako magazynuje w sobie reprezentacje sprzecznych dążeń; myśl Junga może natomiast stanowić tło do rozważań o charakterze filozoficznym, gdzie na pierwszy plan wysuwają się kwestie doświadczeń mistycznych, a uogólnienie sięga procesów bezosobowych. Uchwycenie jednego sensu jest niemożliwe. Ostatecznie doświadczenie (również czytelniczne) wymyka się słowom i, jak stwierdza Myszkina, zawsze mówimy „jakby nie o tym”, o czym chcemy.

Анна Цвик

БЕССОЗНАТЕЛЬНОЕ ИДИОТА. МЫШКИН И РОГОЖИН

Резюме

В статье анализируется роман *Идиот* Федора Достоевского с точки зрения психоанализа. Объекты исследования — это князь Мышкин и Парфен Рогожин, воплощающие в себе двойственность человеческой природы. Такое видение героев считается общепризнанным. Автор статьи пытается определить точную конфигурацию, на основании которой созданы образы героев, с учетом наследия Зигмунда Фрейда, а также некоторых концепций аналитической психологии, разработанных Карлом Густавом Юнгом. Принимая во внимание структурную модель психики, юнгианские архетипы и идеи личного и коллек-

⁷² Ф.М. Достоевский, *Подросток*, w: tegoż: *Собрание сочинений в 15-ти томах*, Наука, Ленинград 1990, t. 8, <https://rvb.ru/dostoevski/01text/vol8/33.htm> (15.09.2018).

⁷³ P. Nowak, *O roli kłamstwa w twórczości Dostojewskiego*, „Kronos” 2014, nr 1 (28), s. 239.

⁷⁴ E. Dalton, *Unconscious Structure in The Idiot...*, s. 196.

тивного бессознательного, мы обнаруживаем, что Мышкина и Рогожина можно рассматривать как Сверх-Я и Оно, тогда как Настасья Филипповна символизирует разрывающиеся между ними Я. Потеря связи героев с реальностью является яркой иллюстрацией философской темы романа.

Anna Ćwik

THE UNCONSCIOUSNESS OF THE IDIOT. MYSHKIN AND ROGOZHIN

Summary

The aim of the article is to present Fyodor Dostoevsky's *The Idiot* psychoanalytic analysis, focusing on the main characters of the novel. One idea is common for many interpretations, mainly the thought that Prince Myshkin and Rogozhin represent the duality of human nature. In this work the author makes an attempt to determine the exact configuration in which literary figures exist, taking into consideration Sigmund Freud's legacy, as well as some concepts of analytical psychology as developed by Carl Gustav Jung. Through the application of the structural model of the psyche, Jungian archetypes, and both the idea of personal and collective unconscious we find that Myshkin and Rogozhin may be seen as *superego* and *id*, whereas Nastasya Filipovna symbolises *ego* that is torn between them. As they fail to conform to the demands of reality, they also illustrate the philosophical theme in the novel.